

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2023r.

sprawy **T.K.**

skazanego za czyn z art. 200§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 września 2022r., sygn. akt IX Ka 688/22, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego [...] w W. z dnia 2 marca 2022r., sygn. akt IV K 946/21

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Postawione w niej zarzuty naruszenia prawa materialnego – pkt I ppkt 1-5 – nie odnoszą się do uchybień, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, lecz skierowane są do orzeczenia Sądu I instancji. Zauważyć bowiem należy, że Sąd Okręgowy nie stosował prawa materialnego w zakresie subsumpcji, skoro jego orzeczenie ograniczyło się do podwyższenia wymierzonej skazanemu kary pozbawienia wolności i utrzymania wyroku Sądu Rejonowego w pozostałej części w mocy.

Na marginesie należy dodać, że nie sposób podzielić zarzutu naruszenia, w przestrzeni wymiaru kary, art. 37b k.k. (pkt I ppkt 3), skoro unormowana w nim

instytucja ma charakter fakultatywny. Zarzut ten zdaje się tym bardziej nietrafiony w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego o konieczności poniesienia przez skazanego surowszej odpowiedzialności karnej, niż orzeczona przez Sąd I instancji i wymierzył mu karę 4 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Odnosnie zaś zarzutu naruszenia art. 46§1 i 2 k.k. (pkt I ppkt 5) dodać do powyższego wypadu, że zarzut o podobnej treści nie został sformułowany w apelacji. Nie sposób tym samym uznać, że intencją skarżącego było postawienie zarzutu kasacyjnego przez pryzmat art. 433§1 i 2 k.p.k., tj. niewłaściwego, czy niepełnego rozpoznania zwyczajnego środka odwoławczego w tej przestrzeni. Jednocześnie skarżący nie wskazał, jako naruszonego, art. 440 k.p.k., a jedynie wywiedzenie takiego zarzutu, jako bezpośrednio dotyczącego problematyki rażącej niesprawiedliwości orzeczenia i konieczności działania przez sąd odwoławczy w tej przestrzeni z urzędu, skutkowałoby możliwością jego rozpoznania przez Sąd Najwyższy. W zastanej sytuacji Sąd nie jest do tego uprawniony, bowiem stosownie do dyspozycji art. 536 k.p.k. jest związany granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym może rozpoznać kasację wyłącznie w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k.

W II punkcie kasacji wskazano na rażącą niewspółmierność kary oraz rażącą niesprawiedliwość orzeczenia w tym zakresie w rozumieniu art. 440 k.p.k., co, przez pryzmat art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Co więcej, stawianie na tej płaszczyźnie zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. jest działaniem całkowicie chybionym. Rozpoznając apelację prokuratora i przychylając się do jego argumentacji dotyczącej tego, że Sąd I instancji skazał T.K. za przypisany mu czyn na karę rażąco niewspółmiernie niską, Sąd Odwoławczy wyraził swoje stanowisko w tym zakresie. Skoro tak, nie sposób zarzucić mu uchybienia w postaci braku zauważenia określonych nieprawidłowości z urzędu – a więc niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a tym bardziej w przestrzeni, którą badał i w której dostrzegł nieprawidłowości, ale w kierunku przeciwnym.

W ostatnim zarzucie, stanowiącym w istocie jedyny, z formalnego punktu widzenia, zarzut o charakterze kasacyjnym, wskazano na naruszenie przez Sąd

Odwoławczy art. 433§1 i 2 k.p.k. Jednocześnie jednak wskazano na nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy w zakresie pkt V wyroku Sądu Rejonowego, dotyczącego kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Tymczasem zarzut o takiej treści nie został sformułowany w apelacji obrońcy – składa się na nią bowiem jedynie jeden zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, w postaci art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Co więcej, ani w treści uzasadnienia tego środka odwoławczego, ani we wnioskach końcowych nie podniesiono żadnej argumentacji, która mogłaby skutkować konstatacją, że intencją skarżącego jest podważenie zasadności orzeczenia o kosztach postępowania.

Mając na względzie wszystkie powyższe uwagi uznać należy, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, a tym bardziej takiego o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

To z kolei skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[Z.K.]

[ał]